

Rachunek sumienia

dla dorosłych

o. Jakub Kruczek OP

Rachunek sumienia dla dorosłych

IMPRIMATUR

Kuria Metropolitalna w Krakowie

nr 351/2007, 7 lutego 2007 r.

bp Jan Zając, wikariusz generalny

ks. Kazimierz Moskała, wicekanclerz

o. prof. dr hab. Tomasz Dąbek OSB, cenzor

KOREKTA

Anna Kendziak

Agata Pindel-Witek

SKŁAD

Andrzej Witek

PROJEKT OKŁADKI

Łukasz Kosek

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

www.sxc.hu

ISBN 978-83-7569-516-8

© 2007 Dom Wydawniczy „Rafael”
ul. Grzegórzecka 69
31-559 Kraków
tel./fax 012 411 14 52
e-mail: rafael@rafael.pl
www.rafael.pl

Druk: DRUKARNIA RAFAEL, tel. 012 656 40 13

Wstęp

Sakrament pokuty jest darem miłosiernego Boga dla człowieka zranionego przez własne grzechy. Rozpoczyna się na długo przed przystąpieniem do konfesjonału od modlitwy i bólu duszy dotkniętej złem. Podczas spowiedzi Pan Jezus, przez posługę swoich kapłanów, przyjmuje wyznanie skruszonego grzesznika, podnosi go i przygarnia do serca. W tym sakramencie dokonuje się uzdrowienie i pojednanie człowieka

z Bogiem i ludźmi. Zostaje nam przywrócona łaska utracona przez grzech. „Dla chrześcijan Sakrament Pokuty jest zwyczajnym sposobem otrzymania przebaczenia i odpuszczenia grzechów ciężkich, popełnionych po Chrzcie” (Jan Paweł II, *Reconciliatio et Paenitentia* 31).

Spowiedź – zarówno dla spowiedników, jak i dla penitentów – jest trudnym doświadczeniem. W konfesjonale kapłan musi być pokorny i delikatny. Nigdy nie może zapomnieć, że jest szafarzem miłosierdzia, a nie prokuratorem czy sędzią. Jezus Chrystus przelał swoją krew za wszystkich grzeszników, do których i on się zalicza. Kiedy idziemy do spowiedzi, warto pomodlić się za spowiednika, aby umiał nas wysłuchać, zrozumieć

i doprowadzić do otwarcia duszy przed Bogiem.

Penitent musi przezwyciężyć lęk i wstyd, a czasami także dojmujące przekonanie o tym, że nie warto się spowiadać, bo i tak nic się nie zmieni. Niekiedy trzeba też uporać się z negatywnymi doświadczeniami z poprzednich spowiedzi, kiedy nie zostaliśmy dobrze przyjęci i wysłuchani. Myśl o tym, że wypowiadam się przed Bogiem i nie potrzebuję pośrednika, może być pokusą złego ducha, który chce jak najdłużej trzymać nas w swoim więzieniu. O ile to tylko możliwe, warto poprzedzić spowiedź szczerą osobistą modlitwą i rozważaniem Pisma Świętego. Sakrament pokuty jest wyznaniem grzechów, ale także wyznaniem wiary w Jezusa Chrystusa,

w Jego zbawczą moc. Jest wyznaniem wiary w to, że miłość Boga jest potężniejsza niż ludzki grzech. Jest wreszcie uwielbieniem Boga, którego chwała objawia się w tym, że umarłych wskrzesza do życia, a grzesznikom przebacza i przywraca nadzieję.

Grzech

Czasami wydaje nam się, że grzech jest jedynie przekroczeniem przepisu prawa, zakazu lub nakazu, który uznajemy za nieżyciowy i staroświecki. Tymczasem za każdym grzechem kryje się jakaś osoba dotknięta przez naszą pychę, gniew, lenistwo, niewierność... Grzech nie jest złamaniem martwej litery, ale raną zadaną miłości. Za każdym grzechem kryją się łzy i cierpienia osób, które zraniliśmy. Z biegiem czasu uświadamiamy

sobie, że także my sami jesteśmy ofiarami własnych grzechów. W tradycji Kościoła rozróżniamy grzechy lekkie (powszednie) i ciężkie (śmiertelne). Grzechy lekkie nie pozbawiają nas łaski Bożej i przez modlitwę, żal, udział w Eucharystii możemy zostać z nich oczyszczeni. Grzechy ciężkie pozbawiają nas łaski uświęcającej i powinny zostać szczerze wyznane podczas sakramentu pokuty.